

Motocyklem po Europie



Bezdroża

20 TRAS OD BAŁTYKU PO ADRIATYK



ERGO
HESTIA

Ubezpieczenie
w podróży

Autor przewodnika: Tamara Gład, Paweł Gład

Redaktor prowadzący: Paweł Sondej

Redakcja: Małgorzata Przybyłowicz

Korekta: Bartosz Kazana, Agnieszka Szmuc

Opracowanie kartograficzne: DAKA – Studio Graficzne

Źródło pochodzenia danych kartograficznych:

OpenStreetMap contributors

www.opendatacommons.org/licenses/odbl

Zdjęcia na okładce: Krzysztof Samborski

Skład: DAKA – Studio Graficzne

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 230 98 63

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

Księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?bepome>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie I

ISBN: 978-83-246-6388-0

Copyright © Helion, 2013

• **Kup książkę**
• **Poleć książkę**
• **Oceń książkę**

• **Księgarnia internetowa**
• **Lubię to!**
Nasza społeczność

Trasa transgraniczna: Rumunia – Bułgaria (България-România)



Na bułgarskim wybrzeżu
© windu / Fotolia.com

Wybrzeże Morza Czarnego to wyjątkowo malowniczy region, cieszący się ogromną popularnością wśród turystów. Morze Czarne jest położone między Azją Mniejszą, Kaukazem, Niziną Wschodnioeuropejską i Półwyspem Bałkańskim. To największy na świecie zbiornik wody beztlenowej, zajmujący powierzchnię 422 tys. km². Swoją nazwę Morze Czarne zawdzięcza siarczkom, które barwią jego wody na ciemny kolor. Samo wybrzeże zaskakuje różnorodnym krajobrazem: obok stromych klifów występują wspaniałe piaszczyste plaże.

Rumuńskie wybrzeże Morza Czarnego ma długość 245 km, bułgarskie – 378 km. W obu krajach zadbano o bogatą infrastrukturę turystyczną – pełno tu hoteli, pensjonatów, sanatoriów i kempingów. Rozwojowi turystyki sprzyja jednak przede wszystkim śródziemnomorski klimat. W okresie letnim temperatura wody Morza Czarnego dochodzi do 29°C, natomiast zimą nie spada poniżej 0°C, przez co morze nigdy nie zamarza. Dzięki dogodnemu klimatowi, wspaniałym plażom, a także specjalnej ofercie dla amatorów nurkowania i rozmaitych sportów wodnych, nadmorskie miejscowości w Bułgarii i Rumunii w niczym nie ustępują najwspanialszym kurortom w krajach egzotycznych.

Kup książkę

BG-RO

Flaga:



Godło:



Położenie:



Stolica:

Bułgaria: Sofia

Rumunia: Bukareszt

Waluta:

Bułgaria:

1 lew bułgarski (BGN) = 100 stotinek

= 2,14 PLN

Rumunia:

1 lej (RON) = 100 bani = 0,95 PLN

Cena paliwa:

Bułgaria:

95 – 2,53 BGN

98 – 2,69 BGN

Rumunia:

95 – 6,08 RON

98 – 6,36 RON

Poleć książkę

Złote plaże Morza Czarnego

Trasa 10



Stary Nesebyr
© Elisanth / Shutterstock.com

Trasa wiedzie wzdłuż wybrzeża Morza Czarnego, przez terytorium dwóch państw – Rumunii i Bułgarii. W trakcie podróży zobaczymy piękne piaszczyste plaże, strome i urwiste klify oraz zabytki w najpiękniejszych nadmorskich kurortach – Konstancy, Balcziku i Nesebyrze – przypominające o burzliwych dziejach obydwu krajów. Będziemy się poruszać asfaltowymi drogami dobrej jakości, choć w niektórych miejscach w Bułgarii możemy się natknąć na nieco gorsze, pokryte łatami odcinki szosy. Trasa jest bardzo prosta, a o jej wyjątkowej atrakcyjności decyduje przede wszystkim bliskość morza. Podróż czarnomorskim wybrzeżem będzie wielką przygodą, pozwoli odkryć piękno przyrody tego regionu i skarby jego historii.

Przebieg trasy:
Konstanca (Constanța)
(30 km) Costinești
(87 km) przylądek Kaliakra
(Нос Калиакра)
(33 km) Ваłчик (Балчик)
(145 km) Nesebyr (Несебър)

Długość trasy:
295 km

Morze Czarne



Poleć książkę

Kup książkę

Poleć książkę

Konstanca (Constanța) (10 km)

Nasza wyprawa rozpoczyna się w Konstancy, największym porcie Rumunii i drugim co do wielkości mieście w kraju. Konstanca jest również historyczną stolicą Dobrudży, malowniczej krainy leżącej między dolnym biegiem Dunaju a wybrzeżem Morza Czarnego. Krainy stepów, gór i piaszczystych plaż, słynącej także z antycznych zabytków.

Historia Konstancy sięga czasów starożytnych. W VI w. p.n.e. powstała tu niewielka osada o nazwie Tomis, której założycielami byli greccy koloniści z Miletu. W okresie panowania Rzymian, w II w. n.e., miasto urosło do rangi głównego ośrodka na zachodnim wybrzeżu Morza Czarnego. Z powodu niszczących Tomis najazdów plemion z północy, na przełomie III i IV w. wokół miasta wzniesiono system fortyfikacji. W IV w. w mieście powstała dzielnica Constantiana, nazwana tak na cześć przyrodniej siostry cesarza Konstantyna Wielkiego – Flavii Julii Constantii. W czasach bizantyjskich miasto wzięło od niej swoją aktualną nazwę.

Przez wieki Konstanca znajdowała się w rękach Bułgarów, Słowian, Awarów, Genuerńczyków i Turków. To właśnie Turcy spowodowali upadek miasta w XV w. Ich rządy zamieniły perłę zachodniego wybrzeża Morza Czarnego w podupadłą miasteczkę. Konstanca zaczęła się ponownie rozwijać dopiero pod koniec XIX w., kiedy sułtan turecki zlecił tu Anglikom budowę portu. W 1878 r. miasto zostało włączone do terytorium Rumunii. Data ta wyznacza początek nowej epoki w dziejach Konstancy. Dzięki portowi miasto zyskało szybko status jednego z najważniejszych ośrodków przemysłowo-handlowych na czarnomorskim wybrzeżu. Utrzymuje tę pozycję do dnia dzisiejszego.

Za granicą Konstanca jest znana przede wszystkim jako ośrodek turystyczny, którego chlubą jest oddalone o ok. 10 km na północ od centrum miasta kąpielisko **Mamaja** (*Mamaia*). Warto wspomnieć, że Mamaja to największy rumuński ośrodek wypoczynkowy nad Morzem Czarnym, dysponujący wspaniałą, szeroką plażą. Znajdują się tu hotele, kempingi i wypożyczalnie sprzętu wodnego. Ponadto można się tu wybrać na wycieczkę statkiem lub ponurkować.

Konstanca to wyjątkowe miasto, które dzielnie zniosło erę despotycznych rządów Nicolae Ceaușescu. To właśnie na jego rozkaz w największych i najbardziej zabytkowych miastach w Rumunii – także w Konstancy – zniszczono wspaniałe zabytki architektury i zastępowano je zabudową typową dla krajów byłego bloku wschodniego.



Nadmorskie kasyno w Konstancy
© Tatiana Volgutova / Fotolia.com

Informacje praktyczne

Hotel Palace RRT – Str. Remus Opreanu 5-7, Konstanca, tel.: +40 241 614 696 lub +40 788 694 972, e-mail: palace@rrt.ro, www.rrt.ro/palace. Hotel z widokiem na morze w pobliżu plaż i głównych atrakcji miasta. Pokoje z klimatyzacją lub z centralnym ogrzewaniem, łazienką i telewizją; bezpłatny dostęp do internetu. Dodatkowa oferta hotelu obejmuje zajęcia rekreacyjne. W menu dania kuchni rumuńskiej i europejskiej.

Restauracja Venezia – Str. Remus Opreanu 8, Konstanca. Restauracja w centrum Starego Miasta, niedaleko hotelu Palace. W menu dania kuchni włoskiej.

Pomimo zniszczeń, na uwagę zasługuje częściowo zachowana piękna starówka Konstancy. Położona jest na malowniczym nadmorskim cyplu w południowej części miasta. Prowadzi do niej jedna z głównych ulic – bulwar Tomis. Centralnym punktem tej części miasta jest **plac Owidiusza**, na którym stoi **pomnik** jednego z najwybitniejszych rzymskich poetów. Jak głosi legenda, Owidiusz, wygnany z dworu przez cesarza Oktawiana Augusta, spoczywa właśnie pod tym monumentem. Słynny poeta naraził się władcy, który był zwolennikiem odrodzenia się starożytnych cnót, swoimi frywolnymi pieśniami. Owidiusz był sławnym nauczycielem kochanek i bez cienia wstydu śpiewał o miłości i rozkoszach łoża. Według niektórych źródeł, gniew cesarza wywołał jednak nie tyle śpiew poety, ile jego romans z Julią, wnuczką imperatora.

Przy placu znajduje się jeden z największych skarbów Konstancy – **Muzeum Historii i Archeologii** (*Muzeul de Istorie Națională și Arheologie*). Można tu obejrzeć wspaniałe znaleziska z okolic miasta. Spośród prezentowanych na wystawie eksponatów szczególnie cenne są marmurowe popiersie Izdy, rzeźba *Wąż* Glykona z II w. p.n.e. oraz tzw. *Podwójna Nemesis*, czyli statuetka dwóch bogiń. W pobliżu muzeum, na wolnym powietrzu, można także obejrzeć ciekawą ekspozycję rzymskich sarkofagów oraz elementów kapiteli i portali. Osoby zainteresowane sztuką i kulturą antyku zwiedzą również z pewnością pobliskie **Muzeum Rzymskiego Domu z Mozaiką** (*Edifiul Roman cu Mozaic*). Znajduje się tu jeden z największych na świecie fragmentów rzymskiej mozaiki podłogowej z III w.

Jednym z najbardziej charakterystycznych obiektów architektonicznych w Konstancy jest **meczet Mahmuda** z początków XX w. Jego minaret, mierzący 50 m wysokości, widać doskonale z placu Owidiusza. Meczet Mahmuda pełni ważną funkcję religijną i polityczną jako siedziba duchowego przywódcy muzułmanów tureckiego i tatarskiego pochodzenia, zamieszkujących rejon Dobrudży. Portal prowadzący do wnętrza tej wyjątkowej budowli został wykonany z czarnego marmuru w stylu mauretańskim. We wnętrzu na uwagę zasługuje ogromny turecki dywan – dar sułtana Abdula Hamida. To jeden z największych dywanów w Europie, ważący niemal 500 kg! Ściany budowli pokrywają wspaniałe, barwne arabeski, charakterystyczne dla muzułmańskich domów modlitewnych.

Spacerując dalej wzdłuż nadmorskiej promenady w kierunku południowym, natkniemy się na kolejną świątynię – prawosławną **katedrę św. św. Piotra i Pawła**. Zaprojektowana w stylu grecko-rzymskim, powstała w 2. poł. XIX w. Jej wnętrza, odrestaurowane w latach 1956–61, kryją wspaniałe neobizantyjskie obiekty: ikonostas, ławki oraz żyrandole i świeczniki z brązu.

Idąc dalej na wschód, miniemy stojące tuż nad morzem secesyjne **Kasyno** (*Cazinoul*). Ten ciekawy budynek, wyróżniający się charakterystycznym oknem w kształcie wachlarza, zaprojektował w 1909 r. architekt francuskiego pochodzenia, Daniel Renard. Obecnie mieści się tu

restauracja, kawiarnia oraz dyskoteka. Niedaleko kasyna znajduje się **akwarium**, w którym można podziwiać różne stworzenia morskie i słodkowodne. Nieopodal, tuż obok białego budynku marynarki wojennej, stoi niewielka **latarnia** genueńska z końca XIII w.

Z Konstancy wyruszamy na południe **drogą nr 39/E87**. Po przejechaniu ok. 14 km wjedziemy na mierzej oddzielającą **jezioro Techirghiol** (*Lacul Techirghiol*) od Morza Czarnego (znajdującego się po naszej lewej stronie). Jezioro Techirghiol, którego wody mają właściwości lecznicze, leży w pobliżu miejscowości **Eforie Nord** i **Eforie Sud**. Warto zażyć kąpeli błotnej, łagodzącej dolegliwości reumatyczne i skórne, krzywicę oraz choroby kobiece. Jezioro Techirghiol jest ciekawostką przyrodniczą, ponieważ jego zasolenie jest kilkakrotnie większe niż Morza Czarnego. Za kąpiel w jeziorze trzeba zapłacić! Ceny wahają się w zależności od formy dostępu do wody. Najtańsza jest oferta łaźni publicznych, które znajdują się w północnej części miejscowości Eforie Nord.

Jadąc dalej w kierunku południowym, po przebyciu ok. 12 km dotrzemy do miejscowości **Costinești** – kolejnego punktu naszej nadmorskiej trasy. Skręcamy tu w lewo, w **drogę nr 6**, i kierujemy się w stronę plaży.

Costinești (130 km)

Costinești uchodzi za najbardziej atrakcyjne miejsce wśród nadmorskich kurortów Rumunii. Próżno tu jednak szukać cennych zabytków kultury i sztuki. To bowiem przede wszystkim miasteczko wczasowe, do którego turyści przyjeżdżają wyłącznie w celach rekreacyjnych. Jeśli zdecydujemy się pozostać w Costinești kilka dni, z łatwością znajdziemy nocleg. Mieści się tu wiele hoteli, pensjonatów oraz kempingów z polami namiotowymi, domkami i bungalowami. Warto dodać, że Costinești nie jest miejscem wypoczynku bogatych turystów. Cieszy się za to ogromną popularnością wśród studentów, którzy tworzą sympatyczną atmosferę.

Costinești słynie ze wspaniałej piaszczystej **plaży**, na której łatwo natknąć się na zniszczone, zalane morską wodą bunkry z czasów II wojny światowej. Może się zdarzyć, że podczas brodzenia w przybrzeżnych wodach przypadkowo przejdziemy po jednym z nich. Obecność bunkrów nie stanowi jednak utrudnienia w wypoczynku, lecz dodaje plaży specyficznego uroku.

W północnej części miasta, niecałe 100 m od brzegu, spoczywa **wrak greckiego statku Evangelia**, który ugrzązł tu w latach 60. XX w. Z czasem stał się symbolem Costinești i sporą atrakcją turystyczną. Podpływają do niego statki wycieczkowe, a kiedy morze jest spokojne, odważni turyści próbują swoich sił, płynąc do wraku wplaw. Wiele osób skacze także do morza z jego pokładu. Wchodząc do wody w pobliżu wraku, należy szczególnie uważać na pokrywające dno kamienie. Najlepiej zaopatrzyć się w buty neoprenowe, chroniące stopy przed ostrymi krawędziami.

W Costinești znajdziemy mnóstwo restauracji, kawiarni, budek z jedzeniem, nocnych klubów, dyskotek i lunaparków. Szczególnie atrakcyjnie kurort wygląda nocą, kiedy błyszczą milionem światła i wabi muzyką oraz zapachem smacznych rumuńskich potraw.

Z Costinești wyjeżdżamy **drogą nr 6**, z której następnie skręcamy w lewo w **drogę nr 39/E87**. Po 19 km dojedziemy do **Mangalii**. Po drodze minimy małe, lecz urocze miejscowości o ciekawych nazwach: **Neptun**, **Jupiter**, **Venus**, **Saturn**, do których latem masowo ściągają turyści



Wrak statku w pobliżu Costinești
© Adrian Costea / Fotolia.com

z całego świata. W okresie wakacyjnym trudno tu znaleźć nocleg bez dokonania wcześniejszej rezerwacji. Ten wąski skrawek rumuńskiego wybrzeża różni się bardzo od tego, co zobaczymy w Bułgarii. Widok piaszczystych plaż zastąpi tam pejzaż z urwistymi klifami w tle.

Mangalia to ważne miasto portowe i zarazem znane nadmorskie uzdrowisko. Mieści się tu bogato wyposażone **Muzeum Archeologiczne Callatis** (*Muzeul de Arheologie Callatis*). Niestety, większość XIX-wiecznej zabudowy miasta uległa zniszczeniu w czasach dyktatury Nicolae Ceaușescu.

Po kolejnych 10 km dojedziemy do ostatniej nadmorskiej miejscowości Rumunii, miasta **Vama Veche** – do niedawna ostoji hippisów, a stosunkowo mało znanego wśród turystów kurortu. Niestety, magiczna aura tego miejsca powoli zanika. Dzikie plaże zapewniają stopniowo luksusowe hotele, pensjonaty i restauracje.

Po ok. 2 km dojedziemy do granicy z Bułgarią. Przejście graniczne istnieje tylko umownie, ponieważ od 2007 r. Bułgaria jest członkiem Unii Europejskiej. Jedziemy dalej na południe **drogą nr 9/E87**. Należy pamiętać, że drogi w Bułgarii są dużo gorszej jakości niż w Rumunii. Po drodze będziemy mijać elektrownie wiatrowe, stojące w pobliżu klifowych wybrzeży. W odległości ok. 43 km od granicy, przed miasteczkiem **Kawarna** (*Каварна*), skręcamy w lewo, w **drogę nr 901**. Od kolejnego przystanku w naszej podróży, **przylądka Kaliakra** (*Нос Калиакра*) – najdalej wysuniętej w morze części Bułgarii – dzieli nas już zaledwie 13 km. Jadąc prosto na południowy wschód, przejedziemy jeszcze przez miejscowość **Balgarevo** (*Българево*). Na miejscu udamy się w pieszą wędrowkę po jednym z najwspanialszych fragmentów bułgarskiego wybrzeża.

Przylądek Kaliakra (Нос Калиакра) (117 km)

Przylądek Kaliakra zachwyci nawet najbardziej wybrednych podróżników. Ogromne wrażenie robią strome klify z wielowarstwowego piaszczowca, błękitne laguny u ich podnóży oraz mieniące się kolorami porosty i skały. Ze względu na specyficzną barwę klifów, w średniowieczu przylądek Kaliakra nazywano „krwawym”. Jak głosi jedna z miejscowych legend, klify zawdzięczają kolor krwi

Ruiny twierdzy na przylądku Kaliakra
© Aleksandar Todorovic / Fotolia.com



kilkudziesięciu dziewcz, które uciekając przed tureckim najeźdźcą, splotły razem warkocze i wskoczyły do morza, uderzając o ostre skały. Inna legenda opowiada o powstaniu przylądka. Według niej na końcu cypla znajduje się grób św. Mikołaja, który uciekając przed Turkami, biegł w stronę morza, a ziemia pod jego stopami uformowała się w wąski przesmyk – dzisiejszy przylądek.

Spacerując wzdłuż wybrzeża, miniemy **ruiny rzymskiej twierdzy** z IV w. p.n.e. Na jej terenie, w jednej ze skalnych grot znajduje się **muzeum**, którego ekspozycja przypomina o morskich bitwach rosyjskiej i bułgarskiej floty z tureckim najeźdźcą. Na miejscu warto wstąpić do kawiarni, serwującej wysmienite bułgarskie potrawy.

Podczas wędrowki po stromych klifach przylądka warto uważnie spoglądać w dół. Przy odrobinie szczęścia można wypatrzeć baraszkujące w wodzie delfiny.

Po zwiedzeniu przylądka Kaliakra wracamy do głównej szosy. Skracamy w lewo, w **drogę nr 9/E87**. Po 18 km ponownie skręcamy w lewo, w **drogę nr 27**. Kierujemy się do centrum miasteczka **Balczik**.

Balczik (Балчик) (150 km)

Balczik, malownicze miasto położone amfiteatralnie, wciną się w wapienne klify okalające zatokę. Balczik ma niezwykle bogatą historię, jego początki sięgają bowiem czasów starożytnych. W VI w. p.n.e. koloniści greccy z Miletu założyli tu na miejscu osady trackiej miasto o nazwie Krunoy. Przemianowane trzysta lat później na Dionizopolis (na cześć Dionizosa), przez wieki było ważnym portem i miejscem uprawy winorośli. Nazwę Balczik, czyli „miasto gliny”, nosi od VI w., kiedy to port uległ całkowitemu zamuleniu.

Balczik leżał w granicach pierwszego państwa bułgarskiego, Bizancjum, drugiego państwa bułgarskiego i Imperium Osmańskiego. Spod jarzma Turków miasto wyzwoliło się dopiero

w XIX w., stało się wówczas ważnym centrum handlowym, urastając do rangi trzeciego co do wielkości portu w Bułgarii.

W mieście znajduje się wiele ciekawych muzeów, m.in.: **Muzeum Historyczne** (*Градски исторически музей*), w którym można podziwiać marmurowe i brązowe posągi z Dionizopolis, **Muzeum Etnograficzne** (*Етнографски музей*), prezentujące zrekonstruowane wnętrza XIX-wiecznych chat wiejskich i tradycyjne stroje ludowe z regionu, oraz skansen etnograficzny – **Kompleks Bułgarskiego Odrodzenia Narodowego** (*Възрожденски комплекс*), w którym znajduje się m.in. XIX-wieczna szkoła z klatką dla niesfornych uczniów. Balczik jest niewielkim miastem o zwartej zabudowie. Bardzo łatwo trafić więc do wszystkich wspomnianych miejsc.

Główną atrakcją miasta jest Ciche Gniazdo (*Дворец в Балчик*), czyli letni **pałac królowej Rumunii**, Marii, wzniesiony na malowniczym wzgórzu nad brzegiem morza, ok. 2 km na południowy zachód od centrum miasta. Rezydencja królewska mieści się na terenie kompleksu architektoniczno-parkowego, który zajmuje ponad 35 ha. Wchodząc na jego teren, należy kupić bilet.

Oprócz pałacu, w skład kompleksu wchodzi przepiękne tarasowe ogrody, w których rośnie kilka tysięcy gatunków drzew, krzewów i kwiatów z całego świata. Znajduje się tu ponadto młyn wodny, rozarium, kopia słynnego weneckiego Mostu Westchnień, wodospad, rzymska łaźnia, kamienny tron królowej oraz kapliczka. Na uwagę zasługuje również licząca 250 gatunków kolekcja kaktusów.

Królowa Maria Aleksandra Wiktorja Sachsen-Coburg-Gotha była wnuczką królowej Wiktorii i żoną króla Rumunii, Ferdynanda I. Po raz pierwszy przybyła do Balcziku w 1924 r. Oczarowana pięknem tego miejsca, postanowiła wybudować pałac, będący odzwierciedleniem jej marzeń. Letnią willę w orientalnym stylu, zwieńczoną minaretem, wzniesli włoscy architekci. Królowa była tak silnie związana z Cichym Gniazdem, że wybrała je na miejsce swojego pochówku. W jednym z zakątków ogrodu znajduje się skromny kamienny grobowiec królowej udekorowany krzyżem.

Letnia rezydencja królowej Marii to stonkowo niewielki budynek, wzniesiony na planie trzech tarasów. Osobliwy charakter pałacu podkreślają mauretańskie wstawki architektoniczne, m.in. minaret. Wnętrza pałacu są udostępnione dla zwiedzających. Znajdują się tu oryginalne meble, zdjęcia i rzeczy osobiste królowej.

Na terenie kompleksu stoi jeszcze jeden ciekawy budynek – tzw. Niebieska



Letni pałac królowej Marii
Fot. Tamara Glaz

Informacje praktyczne

Hotel Valeo – ul. Samara 6, Balczik, tel.: +359 57 977 029,
e-mail: hotelvaleo@gmail.com, www.hotelvaleo.com. Hotel w pobliżu pałacu królowej Marii. Pokoje z klimatyzacją, łaźniarką, telewizją i dostępem do bezprzewodowego internetu. W okolicy znajduje się plaża.

Strzała, czyli **willa księcia Mikołaja**, młodszego syna Marii. Jest to trzypiętrowa budowla wzniesiona z kamienia wydobytego w Bałcziku.

Z Bałcziku wyjeżdżamy **drogą nr 27**. Na rondzie wybieramy trzeci zjazd i wjeżdżamy na **drogę nr 9/E87**. Kontynuujemy podróż na południowy zachód, wzdłuż wybrzeża. Po 28 km dotrzemy do najpopularniejszego bułgarskiego kurortu na wybrzeżu Morza Czarnego. **Złote Piaski** (*Златни Пясъци*) – bo o nich mowa – leżą 15 km na północny wschód od centrum Warny. To prawdziwy raj dla turystów marzących o wspaniałych piaszczystych plażach i ciepłych kąpieliskach. W Złotych Piaskach pełno jest luksusowych hoteli, willi, kasyn, przystani jachtowych, parków wodnych, dyskotek, restauracji i klubów nocnych. Obecnie największą grupę turystów regularnie odwiedzających ten czarnomorski kurort stanowią Niemcy, Brytyjczycy, Rosjanie, Polacy i Skandynawowie. Wszyscy przyjeżdżają do Złotych Piasków, aby wypoczywać na najpiękniejszej w Bułgarii złotistej plaży o długości niemal 4 km.

Podążając dalej w kierunku południowym, mamy do wyboru dwie trasy. Możemy jechać prosto do Warny lub zatrzymać się po drodze, aby zwiedzić **monastyr Aladża** (*Аладжа манастир*). To piękny klasztor wykuty w skale, pochodzący z przełomu XIII i XIV w. Aby do niego dojechać, to najbliższym rozwidleniu dróg po opuszczeniu Złotych Piasków trzeba zjechać z głównej szosy **nr 9/E87** i skręcić w prawo. Po przejechaniu ok. 1 km dotrzemy na miejsce.

Po zwiedzeniu monastynu wracamy na główną drogę. Od centrum **Warny** (*Варна*) dzieli nas 13 km. Warna to trzecie pod względem liczby ludności miasto Bułgarii. To nie tylko tętniący życiem nadmorski kurort, lecz także ważny ośrodek przemysłowo-kulturalny. Znajdują się tu termy rzymskie, liczne muzea i cerkwie, Park Nadmorski, zoo, planetarium oraz delfinarium. Na zwiedzenie miasta trzeba przeznaczyć kilka dni.

Warto również odwiedzić dwa miejsca znajdujące się w okolicy Warny. Pierwsze z nich to **pałac w Ewksinogradzie**, drugi – **rezerwat Kamienny Las** (*Побити камъни*), w którym można podziwiać niezwykle formacje przypominające skamieniałe pnie drzew.

Wyjeżdżając z miasta, trzymamy się **drogi nr 9/E87**. Przejeżdżamy przez duży most nad kanałem wodnym łączącym **Jezioro Warneńskie** (*Варненско езеро*) z Morzem Czarnym



Rezerwat Kamienny Las
© nstanev / Fotolia.com

(w okresie letnim można tu spotkać wielbiciele skoków na bungee). Kontynuujemy podróż na południe. Po ok. 25 km dojedziemy do mostu na rzece Kamczija (*Камчия*). Po przejechaniu kolejnych 13 km, za miejscowością **Rudnik** (*Рудник*) skręcamy w lewo, trzymając się cały czas głównej drogi. Przed nami ostatnie 55 km, dzielących nas od **Nesebyru**, jednego z najpiękniejszych miast Bułgarii, chlubiącego się średniowiecznymi cerkwiemi i drewnianą zabudową z XIX w. Aby wjechać do miasta, należy skręcić w lewo z **drogi nr 9/E87** i przez ostatnie 3 km kierować się na wschód wąskim przesmykiem (ulica Mesembria), łączącym zabytkowy Nesebyr ze stałym lądem. Motocykl najlepiej zostawić na płatnym parkingu.

Nesebyr (Несебър) [295 km]

Nesebyr, nazywany „perłą Morza Czarnego” i „bułgarskim Dubrownikiem”, to miasto niezwykle, pełne malowniczych wąskich uliczek, wypełnione historyczną zabudową, z licznymi przytulnymi restauracjami. Zabytkowa część miasta, usytuowana na wysuniętym daleko w morze półwyspie, od 1983 r. znajduje się na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO.

Nesebyr jest jednym z najstarszych miast w Europie. Założyli go najprawdopodobniej Trakowie w 1000 r. p.n.e. Początkowo miasto nosiło nazwę Messembria. W VI w. p.n.e. zajęli je Grecy osadnicy. Pięćset lat później osiedlili się tu Rzymianie. Okres najbardziej dynamicznego rozwoju miasta przypadł na czas między V i VIII w. n.e., kiedy Messembria znajdowała się w rękach Bizantyjczyków. Zawijały tu wówczas wszystkie statki płynące z Konstantynopola (dzisiejszy Istanbuł) w kierunku Dunaju. Następnie miasto wchodziło w granice pierwszego, a później drugiego państwa bułgarskiego. Nosiło już wtedy nazwę Nesebyr. Przez wieki ścierały się tu rozmaite tradycje kulturowe i style architektoniczne. Po okresie wpływów Imperium Otomańskiego, które odcisnęło na wyglądzie Nesebyru silne orientalne piętno, miasto stało się ważnym ośrodkiem kultury greckiej. Zmianę w charakterze Nesebyru przyniósł zwłaszcza okres bułgarskiego odrodzenia narodowego w XIX w. Pojawiły się tu wówczas charakterystyczne dwukondygnacyjne drewniane domy.

Gdyby nie kolorowy tłum turystów, przelewający się przez miasto o każdej porze dnia i nocy, spacerując po Nesebyrze, można by odnieść wrażenie, że cofamy się w czasie o kolejne epoki. Antyczne wykopaliska i dawne świątynie współistnieją tu harmonijnie z ulicznymi straganami i małymi sklepikami z pamiątkami.

Wyjeżdżając na półwysep, po prawej stronie minimy drewniany **wiatrak i figurę św. Mikołaja** – patrona tutejszych rybaków. Następnie dostrzeżemy potężne **fortyfikacje**, które strzegły miasta w czasach starożytnych. Mijając obwarowania wzniesione przez Rzymian i Bizantyjczyków, kierujemy się ulicą Mesembria prosto do centrum Starego Miasta. Spacerując po wspaniałym labiryncie uliczek, będziemy mieli okazję podziwiać niezwykle malowniczą drewnianą zabudowę i kunsztownie wykonane cerkwie. Większość z nich powstała w czasach bizantyjskich oraz w okresie pierwszego i drugiego państwa bułgarskiego.

Jako pierwszą minimy **cerkiew Chrystusa Pantokratora** z XIV w., wzniesioną na rozkaz cara Iwana Aleksandra. To doskonale zachowana, duża budowla z kamienia i cegły, której nie sposób przeoczyć ze względu na oryginalnie zdobioną fasadę. Wzory z czerwonej cegły i ceramiczne

Informacje praktyczne

Hotel Stankoff – stary Nesebyr, na północny półwyspu, tel.: +359 55 444 495, e-mail: stankoffhotel@mail.bg, www.hotelstankoff.com. Hotel na wybrzeżu. Pokoje z balkonami, klimatyzacją, łazienką i telewizją. Bezpłatny parking. Restauracja z widokiem na morze i z klimatyzacją. Duży wybór potraw, m.in. z kuchni śródziemnomorskiej.

Restauracja Emona – Mesembria 41, Nesebyr, tel.: +359 55 442 022, e-mail: emona_02@abv.bg, www.emona-ns.com. Restauracja nad morzem, w południowo-wschodniej części półwyspu. W menu m.in. ryby, owoce morza, dania mięsne i wegetariańskie. Możliwość wynajęcia pokoi z tarasem, klimatyzacją, łazienką, telewizją i dostępem do internetu. Koszt noclegu do uzgodnienia (rabaty dla gości restauracji).

dotatki o turkusowym odcieniu nawiązują wyraźnie do bizantyjskiej architektury, wskazując na czas powstania świątyni. Obecnie we wnętrzu cerkwi mieści się galeria sztuki, w której można nabyć obrazy i grafiki miejscowych artystów.

Idąc w kierunku północno-wschodnim, natkniemy się na skromną **cerkiew św. Jana Chrzyciela** z XI w. Tuż obok stoi **cerkiew Zbawiciela**, której dość ponura, prosta bryła kryje wspaniałe, kolorowe freski. Zaledwie kilka kroków dalej minimy ozdobioną kolorowymi wzorami **cerkiew Archaniołów Michała i Gabriela** oraz **cerkiew św. Parasewy** z XIII w. Najdalej wysuniętą na północny wschód świątynią jest **Nadmorska Bazylika**, stojąca niedaleko **cerkwi Bogurodzicy**, wyróżniającej się – mimo skromnego wyglądu zewnętrznego – wspaniałą kolekcją ikon i biskupim tronem. Mijając **cerkiew św. Teodora**, mieszczącą się na wschodnim krańcu półwyspu, dojdziemy do ulicy o nazwie Mitropolitska, która poprowadzi nas do zabytkowego centrum starego Nesebyru. Znajdują się tu ruiny **cerkwi Stara Metropolia**, niegdyś głównej świątyni w mieście. W południowo-zachodniej części półwyspu znajdziemy jeszcze dwie budowle sakralne: **cerkiew św. Stefana**, zwaną **cerkwią Nowa Metropolia**, bogatą w niezwykle freski z XVI i XVII w., oraz ruiny **cerkwi św. Jana Aliturgetosa**.

Podczas spaceru po Starym Mieście warto zwrócić uwagę na tutejszą zabudowę. Wszystkie **budynki mieszkalne** cechuje bowiem podobny styl, przez co tworzą one spójną całość. Dolna część domów jest murowana, zaś górna – w całości wykonana z drewna.

Mimo historycznego charakteru, Nesebyr jest tętniącą życiem metropolią, a nie miastem-muzeum. Jeśli po wyczerpującym spacerze zechcemy zjeść coś smacznego, warto wybrać jedną z wielu restauracji i spróbować wyśmienitych bułgarskich potraw.

W Nesebyrze kończymy podróż wzdłuż pięknych wybrzeży Rumunii i Bułgarii.



Cerkiew Chrystusa Pantokratora
Fot. Paweł Gład

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA
Helion SA

Motocyklem po Europie

20 TRAS OD BAŁTYKU PO ADRIATYK

- 20 pasjonujących tras po 17 krajach Europy
- Mapy, zdjęcia i ciekawostki z opisywanych miejsc
- Opisy miejscowości i atrakcji położonych na trasach
- Praktyczne porady dla podróżników na motocyklach

Jeździsz na motocyklu, a Polskę znasz już jak własną kieszeń? Chciałbyś poczuć trochę egzotyki, ale nie chcesz jechać na drugi koniec świata? Mamy dla Ciebie rozwiązanie – doskonale pomysł na motocyklowe wyprawy po Europie Środkowej, Wschodniej i Południowej! Od krajów bałtyckich, przez Ukrainę, Rumunię i Bułgarię, aż po Grecję i Bałkany – 20 przemyślanych tras ułatwi Ci zwiedzanie najciekawszych zakątków tej części świata, a praktyczne wskazówki dotyczące przygotowań do wyjazdów sprawią, że nic nie zaskoczy Cię w trasie!

„Podróże są pasją i trzeba umieć odpowiednio je celebrować. Uświadamiają nam, kim tak naprawdę jesteśmy i czego oczekujemy od życia”, piszą autorzy we wstępie do przewodnika. Przekonaj się więc, kim jesteś i czego chcesz, realizując swoją pasję – podróże na motocyklu!



Nr katalogowy: 11885

Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>

Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900
0 601 339900

Bezdroża

Sprawdź najnowsze promocje:
● <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
● <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
● <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

Cena 42,90 zł

ISBN 978-83-246-6388-0



9 788324 663880 >